

POLAK

Le Numéro : 50 centimes.

Numer : 50 cts.

WE FRANCJI

" LE POLONAIS EN FRANCE " — Journal hebdomadaire

Przedpłata we Francji :

Cena numeru.... 50 cts

Półrocznie..... 12 fr.

Po za Francją w Europie :

Rocznie..... 48 fr.

W Ameryce :

Rocznie..... 3 dol.

Pismo poświęcone

sprawom religijnym, społecznym i ojczystym

Wychodzi w każdą niedzielę

ORGAN ZWIĄZKU TOWARZYSTW KATOLICKICH

Adres Redakcji i
Administracji

263 bis, rue Saint-Honoré
PARIS (1^{er} arr.)

Nr. czeku 97067

Telefon : Richelieu 90-40

PARYŻ

NIEDZIELA 3 CZERWCA 1928

Rok. V — N° 23

J. E. KS. KARDYNAŁ KAKOWSKI

błogosławi

Redakcji i Czytelnikom " Polaka we Francji "

Podczas pobytu swego w Paryżu J. E. Ks. Kard. Kakowski interesował się bardzo prasą. Udzielił posłuchania redaktorom największych wydawnictw francuskich, jak «Echo de Paris», «La Croix» i t. p.

Większą jeszcze uwagę zwrócił na prasę polską na emigracji. Kiedy redaktor «Polaka we Francji» ofiarował J. E. Ks. Kardynałowi kilka ostatnich numerów na ślicznym papierze luksusowym, poświęconych J. E. Ks. Kardynałowi, J. Eminencja bardzo się ucieszył, i oto co powiedział o naszej gazecie:

«Prasa wszędzie ma wielkie znaczenie, ale w warunkach, jakie są na emigracji prasa katolicka odgrywa rolę pierwszorzędną. Znam «Polaka we Francji» oddawna, czytywałem go w Warszawie, dziś widzę nowe jego numery. Z głębi przekonania uznaję jego zbożną pracę i serdecznie mu błogosławię tak jego Redaktorowi, jak i wszystkim Czytelnikom.

Paryż, dnia 24 maja 1928 roku.

† Aleksander Kardynał Kakowski.

ZJAZD DELEGATÓW WYCHODŹTWA

Słuszną uwagę zwracał na siebie Zjazd, który miał się zebrać z całego wychodźstwa w Paryżu 27 i 28 maja. Różnie komentowano samą ideę, przygotowawczą pracę i cel jego, ale wreszcie ogólne zdanie się przyjęło, że dobrze, aby raz taki zjazd się odbył. Trzeba wspólnego, zgodnego porozumienia. Jakie cele w przyszłości Zjazd będzie spełniał, jak im sprostą, to rzecz przyszłości i przedmiot dyskusji dalszej.

Zjazd 27.V rozpoczął się nabożeństwem w kościele polskim, gdzie X. Rektor Szymbor w otoczeniu duchowieństwa odprawił o godz. 10 mszę św. i przemówił do zebranych na motto: «Mądrość zgotowała sobie dom» w znaczeniu, że dowodem mądrości emigracyjnej jest samo zwołanie zjazdu pod auspicjami Ducha św. w święto Zielonych Świątek. Delegaci bardzo licznie zapelnili kościół polski. Pan Ambasador i konsulowie zajęli pierwsze miejsca.

Obrady zaczęły się z chwilą przybycia p. Ambasadora do Sociétés Savantes, 28, rue Serpente. Po krótkiej przemowie p. Ambasadora, który zaraz salę opuścił, przemawiał p. radca Lisiewicz z silnym akcentem i zmysłem realnym przedstawiając solidną pomoc rządu dla wychodźstwa, która w samym kierunku materialnym przedstawia przynajmniej 1.500.000 fr. rocznie, a wska-

zując na to, że wychodźstwo ze swojej strony organizując się i krzepnąć powinno tak pracować dla siebie i nad sobą, by na przyszłość bodaj taką korzyść przynieść państwu, jaką emigracja amerykańska ojczyźnie przyniosła.

Po słowach X. Rektora Szymbora, który od J. Em. Kardynała Kakowskiego, w swoim i w imieniu duchowieństwa polskiego życzył zjazdowi szczęśliwych obrad, wskazywał senator Motz na zasługi dawnej polskiej emigracji w Paryżu, które polegają na tem, że wytworzyły we Francji atmosferę dla Polski przyjazną na francuskiej ziemi i wyraził życzenie, żeby obecna emigracja ekonomiczna tę przyjaźń dalej rozbudowywała.

Przystąpiono do wyborów prezydium. Wyszli, jako prezes pan Rejer, wiceprezes Szambelańczyk drugi wiceprezes Andrzejewski, sekretarz Kalinowski, drugi sekretarz Matuszak.

Pierwszy referat wygłosił p. Kalinowski na temat położenia ekonomicznego na emigracji, referat obrobiony z ścisłością, znajomością rzeczy i fachowością w rzeczach emigracyjnych niepospolitą. Następny referat traktował sprawy budżetowe. Wygłoszony był przez b. posła Kwiatkowskiego, który niedawno jeszcze na terenie sejmowym należąc do komisji emigracyjnej i budżetowej, był szczególnie powołany do tego przedmiotu.

NA UROCZYSTOŚĆ TRÓJCY ŚWIĘTEJ

(Ewangelia. Mat. XXVIII 18-20).

Onego czasu mówił Jezus uczniom swoim: Dana mi jest wszystka władza na niebie i na ziemi. Idąc tedy nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w Imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego; nauczając je chować wszystko, com wam kiedykolwiek przykazał. A oto ja jestem z wami po wszystkie dni, aż do skończenia świata.

Jak wam się zdaje, czy P. Jezus ma władzę rozkazania wam czy nie? Kiedy bowiem spotykamy się z jakimś rozkazem P. Jezusa, jedni słuchają, a inni się namyślają, a wreszcie i szemrzą i narzekają. Kiedy słyszą, że P. Jezus powiedział: «Kto was słucha, mnie słucha», niektórzy są mądrzejsi od P. Jezusa i zrządzą na władzę kościelną, wygadują na księży i biskupów. Kiedy P. Jezus mówi: «Tyś Piotr, opoka i na tej opoce zbuduję Kościół mój», oni poprawiają P. Jezusa i sami sobie budują kościół, idą z badaczami i sami sobie i drugim objaśniają Pismo święte. Kiedy P. Jezus mówi do Piotra i jego następców: «Paś owce moje, paś baranki moje», to oni idą po rozum do pokątnych oszczerców i na wiece demagogiczne i tam burzą się przeciwko pasterzom swoim. Kiedy P. Jezus mówi: «Kto uwierzy, zbawion będzie, kto nie uwierzy, będzie potępion», oni przyjmują to, co im się podoba, a odrzucają to, co im się nie podoba, a na końcu powiedzą, że nie trzeba wierzyć księdzu, biskupowi, Ojcu św.

I dlatego pytam się: Jak wam się zdaje, czy P. Jezus ma władzę rozkazania wam czy nie? Jeżeli nie, to nie trzeba Go słuchać. Jeżeli tak, to należy żyć tak, jak On nam nakazuje. Ale żebyście nie mieli najmniejszej wątpliwości o tem, to posłuchajcie, co dziś w ewangelji mówi sam P. Jezus: «Dana mi jest wszystka władza na ziemi i na niebie». P. Jezus więc ma wszystką władzę, ma wszystką władzę na niebie i na ziemi. Jest Panem najwyższym i królem najwyższym, jest władcą najwyższym. Ma więc władzę nad nami. Ma władzę i może nam nakazywać. Ma władzę nakazywać, a my mamy obowiązek Go słuchać. Naucz się posłuszeństwa wobec Boga i Jego zastępców na ziemi, a oducz się szemrania i obmawiania ich.

W następstwie tej pełnej władzy, jaką ma P. Jezus, postanowił On sakrament chrztu św. Jestto oznaka przyłączenia do Kościoła. Jest chrzest również oznaką zbawienia. Kazał apostołom ochrzcić wszystkich w imię Ojca i Syna i Ducha św. Stąd to wynika obowiązek chrztu. Kto się ochrzci, zbawion będzie. Kto się nie ochrzci będzie potępion. Nikt z nas zbawionym być nie może bez chrztu. Dlatego pamiętać należy o tem, żeby chrzcić dzieci czempredzej. Choćby wam daleko było do kościoła, trzeba znaleźć czas. Nie odkładajcie nigdy chrztu. Czempredzej należy iść z dzieckiem do kościoła i ochrzcić je. Jeżeli dziecko jest chore i grozi mu utrata życia, trzeba, żeby ochrzcił je ktoś w domu z wody. Ale chrzcić należy tak, jak P. Jezus nakazał, wymawiać słowa: Ja ciebie chrzczę w imię Ojca i Syna i Ducha św.

W następstwie tej władzy nad wszystkimi i nad całym światem, P. Jezus przekazał swój urząd nauczycielski apostołom i ich następcom. Do nich to powiedział: nauczajcie wszystkie narody — nauczajcie je chować wszystko, cokolwiek wam przykazał. Niema więc wątpliwości. Prawo nauczania tego, cokolwiek P. Jezus przykazał, mają tylko apostołowie i ich następcy, t. j. biskupi i ich imienni kapłani. Oni to od P. Jezusa otrzymali tę władzę, którą ma P. Jezus. Kiedy więc oni nam głoszą słowo Boże i przypominają obowiązki nasze występują w imieniu P. Jezusa i my mamy obowiązek tak ich słuchać, jakgdyby to sam P. Jezus mówił do nas.

Słuchajmy więc P. Jezusa, który ma wszelką władzę na niebie i na ziemi.

Słuchajmy kapłanów i biskupów, którzy tę władzę otrzymali od P. Jezusa.

Amen.

W drugi dzień Zjazdu w poniedziałek przystąpiono do odczytania dalszych referatów. Była ich spora ilość, bo około 15-tu.

Najważniejsze i najlepiej opracowane były w tym dniu: referat o «Opiece duchownej», wygłoszony przez ks. Garsteckiego, generalnego sekretarza Związku Tow. Katol. Przedstawił on działalność duchowieństwa nad emigracją we Francji od samego początku, kiedy na ziemiach francuskich nie było ani konsulatów ani opiek, ani nauczycieli polskich, którzyby szli z pomocą wychodźcom polskim. Za ich to radą i wskazówkami pozostawały pierwsze towarzystwa i związki Polaków na emigracji. Na skutek starań Misji Polskiej Kat. wysłano po raz pierwszy dzieci robotników emigrantów na naukę do Polski. I obecnie kapłani polscy pracują niezmordowanie tak w licznych kolonjach, jak i w rozrzuconych po departamentach rolnych drobnych grupkach Polaków.

Mimo tej ogromnej działalności duchowieństwa na emigracji, niektóre czynniki usiłowały ignorować księży polskich, jak i Towarzystwa katolickie. Referent składa rezolucje, by subwencje rządowe rozdzielano sprawiedliwie dla wszystkich Towarzystw czy Związków, a nie dla kilku, jak to się działo dotychczas.

Drugim referatem ważniejszym był referat szkolny, wygłoszony przez p. Wiacka.

Referent przedstawił, że na 44 tys. dzieci polskich we Francji korzysta z nauki polskiej zaledwie 15.600 dzieci; reszta jest jej pozbawiona. Wskazał, że błędem

jest oświadczenie: «we Francji jest szkoła polska». Szkoły polskiej w prawdziwym znaczeniu we Francji niema. Powodem tego jest brak zupełny konwencji w sprawie szkoły między państwem polskim a francuskim. Jest tylko umowa prywatna w formie obietnicy.

W rezolucjach domaga się, by państwo polskie zawarło konwencję w sprawie szkół polskich; następnie pomnożyło ochronki; wreszcie zwrócił się z apelem do rodziców, by pomagali nauczycielstwu w pracy nad wychowaniem dzieci.

Po odczytaniu referatów przystąpiono do dyskusji. Niedługo ona trwała z powodu braku czasu. Wnet przystąpiono do głosowania nad rezolucjami przygotowanymi przez komisję redakcyjną. Nie zdążono jednak przeczytać wszystkich rezolucyj i głosować za nimi, dlatego na wniosek p. Wiacka upoważniono prezydium do przyjęcia lub też odrzucenia reszty rezolucyj.

Prezes prezydium podziękował zebranim delegatom, przedstawicielom prasy i gościom za obecność i za zainteresowanie się zjazdem.

Zastanawiając się nad znaczeniem zjazdu, widzi każdy z nas, że zjazd się odbył i to jest wielka korzyść. Na nim każdy związek mógł wypowiedzieć swoje myśli, swoje żądania i bolączki. Były próby zakłócenia ze strony polskich socjalistów przy C. G. T. przez ich warcholską taktykę. Głos ich przeszedł bez znaczenia, bo ogół dążył do zacieśnienia jednności między związkami, szukając dróg porozumiewania i wspólnych dążeń. Po tym pierwszym zjeździe nastąpią inne, które ufać należy, przyniosą jeszcze więcej pożytku dla całego wychodźstwa.

Przegląd spraw wychodźczych

SPRAWY DUSZPASTERSKIE Ksiądz Unslicht z Meaux.

odwiedzi:

- 2-3 czerwca Grisy-Suisses (w projekcie).
- 3-4 czerwca Coubert (w projekcie).
- 9-10 czerwca La Ferté-sous-Jouarre.
- 16-17 czerwca: Brégy (Oise).
- 23-24 czerwca: Bruno-Gironville (Seine-et-Oise).

Ks. Dominczak.

odwiedzi:

- Brimont (Marne) od 5-6 czerwca.
- Bétainville od 6 (wieczór) do 7 czerwca.
- Monthois od 7 (popołudniu) do 8 czerwca.

X. Kominek.

będzie:

- W niedzielę 3 czerwca w Villers-St-Paul.

X. Rogaczewski.

będzie:

- 3 czerwca: Toul (6-7.30. Spowiedź, a potem Msza św.).
- Nancy (10-11 — spowiedź, a potem Msza św.).
- Foug (16 — nieszpory, kazanie).
- 4 czerwca Foug (6-8 — spowiedź, a potem Msza św.).
- 7 czerwca Mancieulles (10-12 katechizm).
- Pont-à-Mousson (14-16 katechizm).
- 9 czerwca Mont-St-Martin (16-18 szpital).
- 10 czerwca Mont-St-Martin (6-8 spowiedź, a potem Msza św. i kazanie).

Longlaville (10-11 spowiedź, a potem Msza św. i kazanie).

Réhon (16 — nieszpory i kazanie).

- 11 czerwca Réhon (6-8 spowiedź, potem Msza św.).

Ksiądz polski

przybędzie do:

- Bourges (kościół Saint-Bonnet) — 31 maja do 1 czerwca.
- Rosières 2-3 czerwca.
- Laverdines (Kościół de Villequines) 4-5 czerwca.
- Herry 6-7 czerwca.
- Grossouvre 8-9 czerwca.

Wielka Uroczystość w Soissons

W niedzielę 3 czerwca odbędzie się w kościele polskim w Soissons uroczystość poświęcenia Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

Program:

O godz. 10.30 przyjęcie pani Ambasadorowej na sali de Bourse przez Prefekta depart. i stowarzyszenia francusko-polskie.

O godz. 11 poświęcenie obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, a następnie suma. Po południu o godz. 2.30 koncert, deklamacje, śpiewy, tańce narodowe i zabawa.

Na tę uroczystość zaprasza komitet organizacyjny wszystkich rodaków z dep. Aisne.

Okręg V. Tow. Zw. Katolickich.

Podają tow. i bractwo do wiadomości, iż zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 3 czerwca o godz. 3 popołudniu w pomieszkaniu ks. Sadowskiego w Valenciennes.

Owsiany Piotr,
sekr. okręgu V.

Z pobytu J. E. Ks. Kardynała w Paryżu.

Po nabożeństwie w kościele polskim w niedzielę, udał się J. Eminencja na poświęcenie Biblioteki Polskiej w Paryżu. Wprawdzie Biblioteka istnieje od wieku, lecz ostatnie prace nad przerobieniem całego gmachu dawały zupełny tytuł do poświęcenia jej obecnie. W obecności licznie zebranych reprezentantów Polski i przedstawicieli nauki polskiej J. Eminencja dokonał poświęcenia.

W poniedziałek J. E. Ks. Kardynał był przyjmowany w pałacu prezydenta Republiki Francuskiej p. Doumergue'a. Prasa francuska zaznaczała bardzo przychylnie to zaproszenie oficjalne polskiego Dostojnika Kościoła.

Następnego dnia, we wtorek J. E. Ks. Kardynał przewodniczył zebraniu księży polskich, pracujących we Francji nad rodakami. Miło nad wyraz było duszpasterzom polskim posłyszec z ust J. E. Księdza Kardynała, który przedstawiał cały Episkopat polski, a więc Przełożonych, słowa zachęty do pracy nad rodakami, ale pracy w jedności, bo praca w jedności przynosi największe owoce. Do tej zachęty dołączył Jego Eminencja swoje arcybiskupie błogosławieństwo dla licznie zgromadzonych księży.

Następnie wygłoszono szereg referatów i przeprowadzono dyskusję: w jaki sposób ustosunkować się do zjazdu na 27 i 28 maja; jak nauczać katechizmu; dalej: pożyteczność wprowadzenia książeczek rodzinnych.

Wieczorem J. Eminencję przyjmowano mile w Instytucie Katolickim, a następnie w «Centre Catholique».

Środę poświęcił J. Eminencja na wizyty prywatne. We czwartek w południe odjechał Ks. Kardynał Kakowski wraz z J. E. ks. Biskupem Przeździeckim do Londynu, żegnany na dworcu przez J. E. Ks. Kardynała Dubois, Nuncjusza papieskiego, I. E. Biskupów z Paryża, Ambasadora polskiego p. Chłapowskiego, p. Cannet, przedstawiciela Francji, Misję Polską Kat. i bardzo liczną kolonję polską.

ZARZĄD ZWIĄZKU POL. TOW. KATOL. we Francji

na ostatniem swem zebraniu powziął między innemi następujące uchwały:

1) Protestuje się przeciwko oświadczeniu sekretarza gen. Związku Robotników Polskich we Francji, użytego na ostatnim Walnym Zjeździe w Douai, a ujmującemu cześć członków towarzystw katolickich.

2) Ze względu na to, że nieobecność przedstawiciela Konsulatu Polskiego w Lille wywołała różne mylne komentarze, zarząd stwierdza, że na ostatni Walny Zjazd nie proszono ani władz ani przedstawicieli organizacyj polskich we Francji i to z pobudek wewnętrzno-organizacyjnych.

Ostrzeżenie dla emigrujących.

Urząd Emigracyjny przestrzega przed wyjeżdżaniem do Algieru, Tunisu i Marokka.

Werbowanie robotników polskich jest pokątne i nie gwarantuje żadnej pracy. Nadto warunki klimatyczne i materialne są dla wychodźców polskich niekorzystne.

Podobnie Urząd Emigracyjny przestrzega przed emigracją do Urugwaju, gdzie obecnie panuje wielkie bezrobocie.

Tow. Górników Polskich «Św. Barbary» w Libercourt składa najserdeczniejsze podziękowanie staropolskiemu «Bóg zapłać» za przy czynienie się do upiększenia uroczystości 5-tniej Rocznicy naszego towarzystwa: Centralnemu Komitetowi, Przemysłowcom, a nadto pp.: Ostach Stanisławowi, Marciszowi Józefowi, Krupce Józefowi, którzy ofiarowali po 100 fr. i po jednej nagrodzie za strzelanie do tarczy, pp. Duszczałowi, prezesowi Komitetu i Kotowskiemu St. za piękne przygotowanie sztuki «Pasterka w krainie wilków».

Zarząd.

MISJA WIELKANOCNA W SEINE-ET-MARNE

Nangis

W niedzielę po południu pojechałem do Nangis, gdzie trochę Polaków pracuje w cukrowni i sporo w okolicznych fermach. X. Proboszcz Henry, bardzo życzliwy dla misji polskiej, wątpił, żeby się tego dnia udała wieczorem: najmniej 40 Polaków się zeszło, z tego jakie 30 osób do spowiedzi wielkanocnej. Nazajutrz rano już po Mszy św. przyszła rodzina polska do spowiedzi, która w tym celu zrobiła 10 kilometrów pieszo! Doprawdy wzruszające przykłady przywiązania do wiary świętej, zwłaszcza w takich warunkach i otoczeniu.

Mormant

W poniedziałek wieczór pojechałem do Mormant, wielkie centrum polskie, gdzie jednak misja się nie udała, ponieważ tamtejsi Polacy niewiadomo, dla jakiego powodu spodziewali się mnie na Wielkanoc i przyszli tłumnie w ten dzień do kościoła, zaś trzeci dzień świąt uważali już za szkodliwy dla swego zarobku, aczkolwiek szło tylko o jedną lub najwyżej dwie godziny rano. Zaledwo więc

8 osób przystąpiło do komunji św. Chciał jednak, abym wrócił na niedzielę, ale nie ode mnie to tylko zależy.

Santeney

W Provins otrzymałem list od Mlle de la Perrière, właścicielki zamku (château) w Santeney, aby tam pojechać po raz pierwszy ze spowiedzią wielkanocną do Polaków. Z Mormant więc pojechałem do Santeney, gdzie byłem goszczony w «château»; w nim znalazłem pewnego oficera perskiego, który we Francji przeszedł na katolicyzm i dwukrotnie był u mnie u komunji św. Uczęszcza on do «École militaire» w Paryżu, gdzie zna officerów polskich, o których się z zachwytem wyrażał. W tem «château» pracuje również pewien doński kozak, który ze mną rozmawiał łamaną polszczyzną o swej rodzinie i położeniu ogólnem w Rosji: «rodzina moja pod komunistami, to «warszawskie żydy» panują w Rosji». Na moje pytanie, jak to długo potrwa, odpowiedział mi: «Pan Jezus jeden wie, ale przyjdzie czas na żydowskuju własć». Misję mi organizował mój gorliwiec p. Arendz, odwiedziłem wszystkich niemal Polaków, urządziłem 2 zebrania wieczorne, oraz odprawiłem 2 msze z

Z Polski

Lotnicy francuscy w Warszawie

Sławni lotnicy francuscy Costes i Le Brix zatrzymali się w swej podróży w Warszawie. Ludność zgotowała im serdeczne przyjęcie.

Najlepsza orkiestra wojskowa

Mistrzowska orkiestra 20 p. p., t. zw. «Dzieci krakowskich» wyjeżdża za granicę i wystąpi z popisami w szeregu państw Europy. Orkiestra ta jest najlepsza w Polsce, i jest wysłana przez Ministerstwo Spraw Wojskowych dla propagandy kultury polskiej za granicą.

Skazanie komunistów.

Głośny proces «Hromady» białoruskiej organizacji komunistycznej został ukończony.

Przed sądem stanęło 56 oskarżonych, z tej liczby zasądzono na karę 37 osób. Oskarżonym dowiedziano, iż należeli od 1926 roku do 1927 do konspiracyjnej organizacji «Hromady», której celem było obalić obecny ustrój państwowy, a zaprowadzić ustrój sowiecki w południowej części Polski, by następnie przyłączyć ją do Sowieć.

Trybunał wileński, przed którym toczyła się sprawa, skazał na 12 lat więzienia posłów: Taraszkiewicza, Rak-Michajłowskiego, Wołoszyna i Miotłę. Reszta oskarżonych otrzymała mniejsze kary, t. j. 6, 5, 4 albo 3 lata więzienia.

Konferencja polsko-litewska.

W Warszawie odbyła się konferencja polsko-litewska, nad sprawami ekonomicznymi, komunikacyjnymi i tranzytowymi.

Sowiety mordują polską nauczycielkę.

W Witebsku rozstrzelano nauczycielkę p. Jadwigę Szaleńską, jakoby podejrzaną o szpiegostwo na rzecz Polski.

Usunięcie pomnika hańby.

Wybudowana za czasów niewoli wieża Bismarka w Bydgoszczy została wysadzona w powietrze.

Ubezpieczenie robotników na starość.

Sejmowa komisja ochrony pracy obradowała w tych dniach nad sprawami ubezpieczenia robotników na starość.

Policja likwiduje szajkę oszustów

W Nakło policja zlikwidowała szajkę sprytnych oszustów, złożoną z Józefa Świtajskiego, Jana Starzewskiego, Walentego Kończnego i Piotra Warzechę, którzy trudnili się sprzedażą cudzych majątków rolnych, podając je za swoje. Zawarli oni w Poznaniu fikcyjny kontrakt sprzedaży majątku w Dziewierzowie, narażając w ten sposób naiwnego nabywcę, który wręczył im 8000 zł. tytułem zadatku, na poważne straty. Oszustów, z wyjątkiem Warzechy, który zdołał zbiec, osadzono w więzieniu.

Ze Świata

A Niemcy powiadają że się nie zbroją!

W składach fabryki chemicznej Hugona Stoltzenberga w wolnym porcie Hamburga wybuchł tank, zawierający gaz «Phozgen», używany w czasie wojny do wypełnienia granatów gazowych; granaty te znane były pod nazwą «granaty z żółtym krzyżykiem». Gaz, który się wydobył z tanku, zaczął się szybko rozprzestrzeniać, — skutki katastrofy były straszne. Ludzie, znajdujący się w pobliżu, padali nieprzytomni na ziemię. Wśród robotników pracujących w składach, zapanowała panika. Zaalarmowana straż ognio-wa próbowała zwalczać niebezpieczeństwo wodą. Zatelefonowano do Berlina po maski gazowe i amoniak, aby przeciwdziałać gazowi.

Wiatr, wiejący w kierunku Wilhelmsburga, poniósł za sobą falę gazową, tak, że w Wilhelmsburgu szereg osób zostało zatrutych. Liczba ofiar zatrucia wynosi kilkaset. Do szpitala dostarczono około 100 osób ciężko zatrutych, z których większość jest zatruta niemal śmiertelnie; zmarło dotąd 10 osób.

Policja nakazała ewakuację ulic, położonych w bliskości katastrofy. Mieszkańcy zagrożonych okolic zostali umieszczeni w halach emigranckiego towarzystwa okrętowego «Hapago».

Żałoga Reichswehry z Lauenburga miała być wezwana na pomoc. W razie dalszego szerzenia się trującego gazu, ma ona przeprowadzić ewakuację zagrożonych okolic. We wszystkich gospodarstwach chłopskich i mleczarniach w okolicy zarekwirowano wszystko mleko, celem ratowania zatrutych.

Deszcz, jaki później zaczął padać, unieszkodliwił częściowo roz-szerzanie się gazów, jednak ludność ogarnięta została straszną paniką.

Niepokojące objawy.

Włochy przybierają wrogi nastrój względem Jugosławii. Doszło do tego, że w Zara faszysti poranili konsula jugosłowiańskiego. W Rzymie studenci usiłowali wtargnąć również do konsulatu jugosłowiańskiego.

Podobnie wrogi nastrój powstaje w Jugosławii przeciwko Włochom.

Ameryka-Kazimierzowi Pułaskiemu.

Grupa posłów republikańskich wniosła do kongresu, aby obchodzono uroczystości 150 rocznicę Kazimierza Pułaskiego.

Dzieci litewskie wychowane w nienawiści do Polski.

W szkołach niższych i średnich uprawiana jest, za wiedzą ministerstwa oświaty, agitacja przeciwpolską. Młodzież wychowywana jest w duchu nienawiści do Polski. M. in. prawie powszechnie używane jest pozdrowienie tego rodzaju: nauczyciel przy rozpoczęciu i zakończeniu lekcji mówi «Pravergtas Vilnius» («Wilno uciemiężone»), uczniowie zaś odpowiadają «Vaduskiem Vilniu» («zdobynamy Wilno»).

kazaniami, w rezultacie mimo trudnych warunków i improwizowania misji na miejscu koło 8 mężczyzn i chłopców oraz koło 10 kobiet i dziewcząt przystąpiło do Sakramentów, to jest niemal wszyscy miejscowi, natomiast okolice zupełnie nie dopisały. Co prawda misja była w tygodniu, więc dla okolic niezbyt wygodna. Plagą tych miejscowości obok propagandy antyreligijnej są konubinaty i rozpusta połączona z przewrotnością dziewcząt polskich. Nastyszałem się o tem bardzo przykrych rzeczy, które winny poruszyć opinję, bo to idzie zarówno o zdrowie moralne, jak i cielesne naszego ludu. Mlle de Lal Perrière bardzo nalegała na powrót. Jak byli Polacy zadowoleni z mego przyjazdu, najlepszy dowód, iż aż 3 rodziny polskie zapraszały mnie na obiad.

Nogent-sur-Seine

W sobotę 14 kwietnia pojechałem do Nogent-sur-Seine, w departamencie Aube. Przyjechałem tam po raz pierwszy. Ks. Arcykapłan Cochet jest bardzo gorliwym zwolennikiem misji polskiej. Poszedł ze mną do cukrowni, gdzie pracuje koło 30 Polaków, stamtąd do ferm okolicznych Bernières i La Chapelle-Godefroy, gdzie najmniej 10 rodzin polskich pracuje; dużo rodzin polskich jest również w Clos de Macon, ale za daleko tam było chodzić (jakie 8-9 kilometrów). W szpitalu znalazłem jedną młodą dziewczynę polską, chorą na tetanos (drętawica?). Ciało całe jakby odrętwiałe, zaledwo była w stanie mówić. Bardzo uradowało ją moje przyjście, uczyniła wszystko, co mogła, aby się wypowiedzieć. Wieczorem o 7-mej już Polacy byli w kościele. Chciałem zacząć naukę, ale ponieważ byli pośród nich niektórzy z daleka, więc prosili zaraz o spowiedź. Trwała ona do pół do jedenastej! I w końcu jeszcze przeszło 30 osób zostało się na nauce!

Nazajutrz Msza św. o 9 bardzo rojna, przeszło 60 komunij, miałem jeszcze spowiedź do prawie 11-tej. Ładne śpiewy, liczne komunije, godne zachowanie się Polaków wszystkim się bardzo spodobało. Na nieszpory przyszło przeszło 40 Polaków, aby wysłuchać mego kazania.

Wszyscy nalegali na powrót, zarówno Ks. Arcykapłan, jak i Polacy, obiecałem na Wszystkich Świętych. Nogent-sur-Seine, aczkolwiek poza naszą diecezją, należy jednak do konwencji międzydiecezjalnej, tęcej się pogranicznych parafij, tak, iż mogę tam dojeżdżać. Ale mi z wielkim smutkiem mówiono, a ja z wielkim bólem słuchałem, iż cały departament Aube jest opuszczony, Polacy zaś goniącej.

Zniwo więc wielkie, ale brak żniwiarzy!

Villuis

Stamtąd pojechałem do Villuis, gdzie sporo rodzin polskich pracuje u miejscowego wójta, p. Comte, życzliwego dla misji polskiej i Polaków. 27 Polaków i Polek przystąpiło do komunij św., zaledwo kilku «samotnych» się uchyliło. Jest to również okolica, gdzie Polacy słyną z niezgody, mimo starań p. Combe'a i moich nawoływań. P. Combe mówił mi, iż trzeba najmniej 2 razy do nich jechać, bo rola rozjemcy i pojednawcy raczej do kapłana należy.

Bray-sur-Seine

Na zakończenie moich misyj pojechałem do Bray-sur-Seine, gdzie koło 5 Polaków pracuje w cukrowni. Najgwałtowniejsza propaganda przeciw mój misjom tam była czyniona i aczkolwiek nieco uciężała, jednak nastrój niechętny trwa wciąż. Przyjęcie na kantonie było przyzwoite, ale sztywne. Mimo to koło 10 mężczyzn i chłopców, koło 15 kobiet i dzieci przyszło na wieczorne zebranie i w większej części przystąpiło do spowiedzi. Jest to na razie dobry wynik. X. Proboszcz prosił mnie o powtórne przybycie w nadziei, iż będzie lepiej.

Ogólne wrażenie z misji wielkanocnej bardzo dobre i jakie 250 spowiedzi, kilkanaście abonentów «Polaka we Francji», stos literatury rozprzeczanej (w tem 20 modlitewników), przeszło 70 broszur i książek, kilkadziesiąt numerów «Polaka» itp.) niemal wszędzie radość z mego przyjazdu i domaganie się powrotu świadczy wymownie, iż dusze są spragnione słowa bożego i oczekują od was, kapłanów pomocy duchowej, której inni dać nie mogą.

X. Julian Unslicht

Oplaty konsularne

Rozporządzenie ministra spraw zagranicznych

z dnia 1-go kwietnia 1928 roku w porozumieniu z Ministrami: Skarbu, Przemysłu i Handlu, Spraw Wewnętrznych, Sprawiedliwości i Pracy i Opieki Społecznej — w sprawie opłat konsularnych (Dz. Ustaw R. P. Nr. 49., poz. 474).

Załączona do rozporządzenia taryfa opłat konsularnych przewiduje w licznych wypadkach, w których świadczenia dokonywane są na rzecz robotników emigrantów, redukcję względnie całkowite zwolnienie od opłat.

I. OPŁATY ZA CZYNNOŚCI SĄDOWE

«Wolne jest od opłat postępowanie przed konsulem jako sędzią polubownym w przypadkach zatargów, wynikających ze stosunku pracy, oraz w sprawach pomiędzy emigrantem a przedsiębiorstwem przewozowym, wynikających z wykonania umowy przewozowej (art. 38 rozp. o emigracji z dnia 11.10.1927 r., Dz. Ustaw R. P. nr. 89, poz. 799)» — (poz. 4).

Wszelkie czynności spadkowe przy wartości spadku poniżej 1.000 zł., wolne są od opłat (poz. 5 — 10).

II. OPŁATY ZA CZYNNOŚCI NOTARJALNE

Za tłumaczenia świadectw pracy, akt stanu cywilnego lub dokumentów niezbędnych do zawarcia małżeństwa, robotnicy płacą 75 proc. opłaty normalnej, należnej za sporządzenie tłumaczenia wraz ze stwierdzeniem zgodności, a wynoszącej od strony 20 — 40 złotych zależnie od języka oryginału (poz. 16).

III. OPŁATY ZA AKTY STANU CYWILNEGO

Opłata za sporządzenie aktu stanu cywilnego, lub wydanie wyciągu z aktu stanu cywilnego, która wynosi od aktu 15 zł., winna być obniżona dla robotników o 50 procent (poz. 20 i 21).

VI. OPŁATY ZA CZYNNOŚCI PASZPORTOWE

Opłaty za paszporty, wydawane robotnikom, pobierane są w wysokości o 65 procent niższe, niż opłaty zwykłe; przepis ten nie ma zastosowania na obszarze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i Kanady. Normalna stawka za dokonanie zmiany lub uzupełnienie paszportu ustalona jest na 15 złotych, za przedłużenie lub wystawienie paszportu — na 30 do 60 zł., zależnie od okresu, na jaki przedłużono lub wystawiono paszport (poz. 48 i 49).

VII. OPŁATY OD ŚWIADECTW

Opłaty za świadectwo pozostawiania przy życiu wynosi 15 zł. Świadectwo takie, wydane w celu uzyskania zaopatrzenia emerytalnego lub świadczeń rentowych ubezpieczenia przymusowego — wolne jest od opłaty (poz. 53).

Za legalizację aktu cywilnego, świadectw pracy oraz dokumentów, niezbędnych przy zawieraniu małżeństwa, robotnicy opłacają 75 proc. stawki normalnej, wynoszącej 15 zł. za legalizację dokumentu oraz 8 zł. za uwierzytelnienie klauzuli legalizacyjnej (poz. 57 i 58).

Wolne są od opłaty świadectwa wydawane w sprawach określonych w art. 142 ustawy o opłatach stempowych z dnia 1.7.1926 roku (Dziennik Ustaw R. P. nr. 98, poz. 570), mianowicie świadectwa w sprawach ubezpieczeń przymusowych (11), w sprawach należących do zakresu działania Min. Pracy i Opieki Społ., o ile dotyczą prośby o pracę, ochronę lub opiekę albo zgłoszenia zapotrzebowania pracowników itd. (12), oraz w sprawach osób, których stan niezamożności, uniemożliwiający uiszczenie opłaty bez dotkliwego uszczerbku majątkowego, jest znany.

Wolne jest również od opłaty zaświadczenie wezwania robotnika do pracy zagranicą; zaświadczenie wezwania do przyjazdu pozostałych w kraju członków rodziny robotnika, pracującego zagranicą oraz t. zw. «certificat de coutume», wymagane do zawarcia małżeństwa (poz. 59).

VIII. OPŁATY ZA DORECZENIA, PRZESYŁEK, CZYNNOŚCI DEPOZYTOWYCH

I. WYDOBYCIE SUM PIENIĘŻNYCH ORAZ DOKUMENTÓW

Wydobycie i przesłanie świadczeń rentowych z tytułu ubezpieczeń społecznych wolne jest od opłaty. Koszta przesyłki i doręczenia ponosi osoba, uprawniona do odbioru (poz. 67).

W myśl par. 12-go Rozporządzenia kierownikowi urzędu konsularnego przysługuje prawo podwyższenia opłaty do dwukrotnej wysokości należnej stawki, o ile wskutek fałszywego zeznania strony — nie pobrano opłaty lub pobrano opłatę zbyt niską.

Natomiast par. 13-ty pozostawia uznaniu kierownika urzędu konsularnego zniżenie opłat lub całkowite zwolnienie od nich osób, «których stan niezamożności jest mu znany lub dostatecznie uprawdopodobniony, jeżeli bez dotkliwego uszczerbku majątkowego uiszczenie opłaty nie jest możliwe».

Następnie par. 24-ty stanowi, iż «kierownik urzędu konsularnego może w wypadkach, na szczególne uwzględnienie zasługujących, zezwolić na odroczenie płatności opłaty lub na uiszczenie ratami».

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 maja 1928 roku.

«Biuletyn Urzędu Emigracyjnego» z dn. 15-go maja 1928.

WIADOMOŚCI W KILKU SŁOWACH

— We Fresnes kolejarz Szambert zranił wystrzałem żonę swoją Martę Ziembę-Walewską. Następnie popełnił samobójstwo.

— W Carvin aresztowano Józefa Zboralskiego (lat 42), który chciał zgwałcić 12-letnią dziewczynkę w lesie.

— W Mericourt-sous-Lens bawiąc się znalezionym granatem, zostali okaleczeni Feliks Gorzyński i dwaj jego bracia.

— W Paryżu obradowała w ub. tygodniu komisja, w jaki sposób usuwać chmury dymu unoszące się z aut i fabryk.

— Z powodu częstych wypadków samochodowych minister francuski robót publicznych organizuje specjalną policję w liczbie 24.000 ludzi, której zadaniem będzie strzedz porządku na drogach.

— W Warszawie wybuchł pożar w Państwowych Zakładach Graficznych.

— W Moskwie toczy się proces przeciw 53 inżynierom niemieckim.

— W Buenos-Aires podłożono bombę pod konsulat włoski. Wybuch zabił 8 i pokaleczył 40 osób.

W Krakowie obchodzono uroczyste 37-letnią rocznicę «Rerum Novarum».

— Rumunja prześladowa Polaków na Bukowinie.

— Rewolucyjna Rada wojskowa wydała rozkaz o obowiązku nauki języka polskiego dla wszystkich oficerów armii sowieckiej, pełniących służbę na Ukrainie i Białorusi.

— W Warszawie ujęto szajkę świętokradców, którzy okradali Kościoły.

— Zakład Narodowy Im. Ossolińskich obchodził 27 maja br. 100-letnią rocznicę swej działalności.

Konsulat Generalny R. P. w Paryżu zawiadamia, iż zgodnie z nową taryfą opłat konsularnych, załączoną do Rozporządzenia p. Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 1 kwietnia 1928 roku (Dz. Ust. R. P. Nr. 49 z dnia 25 kwietnia 1928 roku poz. 474) zaświadczenia wymagane przez władze francuskie od obywateli polskich z okazji zawieranych przez nich małżeństw we Francji, a stwierdzające przepisy prawa polskiego zdolności do zawarcia małżeństwa ze względu na wiek, t. zw. «certificat de coutume» wydawane są bezpłatnie.

Równocześnie Konsulat Generalny zawiadamia, iż zgodnie z Rozporządzeniem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 stycznia 1928 roku, obowiązującym od dnia 1 maja 1928 roku, obowiązek uzyskania specjalnego zezwolenia na zawarcie małżeństwa przed odbyciem służby wojskowej, ustaje.

NIEBYWAŁA OKAZJA!

Jest do sprzedania gramofon-walizka. Firmy najlepszej francuskiej «Perfectafou». Czerwony z okuciami niklowymi. Całkiem nowy. Wraz z taką walizką na płyty, i 20 płyt nowych. Śpiewy polskie, tańce i opery. Cena 800 fr.

Szczegółowe informacje na zapytania daje: Witwicki, 3, Impasse Chevalier St-Ouen (Seine).

Poszukiwanie

Osoby, którym znane jest miejsce pobytu: spadkobierców po ś. p. Janie BARAŃSKIM, zmarłym wskutek wypadku przy pracy dnia 30 listopada 1926 roku w Sillery (Marne).

MIŚKÓW Bartłomieja, ofiary wypadku przy pracy, spadkobierców po ś. p. GULIKU KONRADZIE, zmarłym wskutek wypadku przy pracy, dnia 8.3.28 roku w okolicach Reims — Renkasa, ofiary wypadku przy pracy w przedsiębiorstwie Cadoux przy Pontoise

zechcą podać ich adres Konsulatowi Generalnemu R. P. w Paryżu, 19, rue Alphonse de Neuville.

KALENDARZ

Czerwiec ma 30 dni.

3. Niedziela Urocz. Trójcy Św. Kłotyldy.

4. Poniedziałek. Franciszka Caraccialo.

5. Wtorek. Bonifacego bp. m.

6. Środa. Norberta bp.

7. Czwartek. Boże Ciało. Roberta op.

8. Piątek. Medarda bp.

9. Sobota. Felicjana m., Pelagii pn. m.

LECZNICA POLSKA W PARYZU

Urządzona według nowoczesnych wymagań nauki

90, rue Faubourg St.-Martin, tuż obok Gare de l'Est

Métro : Gare de l'Est lub Chateau d'Eau. — Liczne tramwaje i autobusy.

Diatermia, lampa kwarcowa, leczenie elektrycznością. Prześwietlanie promieniami Roentgena. CHOROBY WEWNĘTRZNE, REUMATYZM, HEMOROIDY i ŻYLAKI. NIEGOJĄCE SIĘ OWRZODZENIA, CHOROBY WENERYCZNE, tryper szankier, syfilis, choroby krwi, niemoc płciowa. — CHOROBY KOBIECE. — Badanie krwi i moczu.

LECZNICA ODPOWIADA NIEZWŁOCZNIE NA ZAPYTANIE LISTOWNE

Godziny przyjęć : codzień od 3—8-ej wiecz. em ; w niedziele i święta od g. 9—12 i od 2—4 po południu w piątek przyjęć niema w sobotę od godz. 10—12 tylko dla kobiet ; po południu od godziny 2—8 ej.

Jeżeli nie możecie osobiście zgłosić się do lecznicy, napiszcie niezwłocznie a lecznica, posiadająca własną aptekę, wyśle wam natychmiast wszelkie żądane leki oraz artykuły higieniczne. Wszystkie wskazówki po przysłaniu znaczka pocztowego (50 ctm) bezpłatnie.

ADRESOWAĆ : LECZNICA POLSKA 90, rue du Faubourg St.-Martin — PARIS X.

UWAGA CZYTELNICY POLAKA

Od 20 maja wysyłamy zaległym z opłatą czytelnikom Polaka **MAMDATY**. Prosimy niezwłocznie uregulować tę prenumeratę, gdyż w przeciwnym wypadku gazetę wstrzymamy.

KRAWIEC DAMSKI I MĘSKI F. BARYŁA

8, rue Basfroi. PARYŻ (11) Métro : Bastille

od lat ubiera wykwintnie polską klientelę

Wykonuje garderobę wszelkiego rodzaju (na obstalunek)

Pierwszorzędne materiały, dodatki i praca.

Ceny przystępne dla wszystkich,

A. BARYŁOVA

Wykonuje również po cenach przystępnych

PLASZCZE, SUKNIE, BLUŻKI I BIELIZNĘ.

Nr. Reg. Handlowego Seine 323-836.

ADWOKAT PRZYSIĘGŁY

przy Petersb. sądzie apel.

Jerzy LEWIŃSKI

5, rue Boudreau (przy Opéra) Paris (9^e)

Métro : Opéra

Tel. Central 94-37 — 94-66

przyjmuje od 10 do 12 i od 2 do 6 w niedziele od 10-12.

Sprawy karne, cywilne, handlowe i administracyjne. Obrona we wszystkich sądach p. adw. francusk. Pełnomocnictwa. Rozwody. Sprawy ślubne. Tłumaczenia Korespondencja w Polsce. Akta rejestralne. Spadki. Naturalizacja. Porady listowne i osobiste.

Lekarz specjalista

96, rue de Rivoli, 96. PARIS —

Métro : Chatelet

Najsukuteczniejsze środki przeciw chorobom wenerycznym mężczyzom i kobiet. Leczy prędko choroby krwi i skóry, syfilis, rzeżączkę. Prędkie leczenie żylaków i wrzodów. Własne laboratorium. Bardzo szybko leczy rozdzęcie żył. — Mówi po niemiecku.

Przyjmuje chorych codziennie od 9 do 12 i od 2 do 8, w niedziele od 9 do 12 w pół.

DENTYSTA-LEKARZ

E. M. SMULAR

z paryskiego fakłt. medyczn.

Leczenie i usuwanie zębów według najnowszych systemów, bez bólu. Amerykańskie roboty. Złote korony, mostki. Elektryczne sposoby uspakajające bóle i wzmacniające zęby i dziąsła. Dla niezamożnych — wielkie ustępstwa. W wielu wypadkach udzielamy swej zgody na płacenie należności w kilku ratach.

Codziennie od 9 rano do 7 1/2 wiecz. w niedziele do 1 poł.

48, rue de Dunkerque. PARIS

Métro : Gare du Nord, Barbès, Poissonnière. Telefon : Truden, 42-79.

Polska LECZNICA UNIVERSELLE

5, rue Euryale-Dehaynin, PARIS 19. (na parterze)

Métro : Jaurès. Tramwaje N^o 29, 21, 51. Autobus M.

OPERACJE, CHOROBY PŁUC, SERCA, ŻOŁĄDKA, SKÓRNE WENERYCZNE, KOBIECE, USZU, GARDŁA I NOSA, PROMIENIE. LABORATORJUM NAJNOWSZE METODY LECZENIA. NIEDAWNO ZOSTAŁ OTWARTY ODDZIAŁ DENTYSTYCZNY.

Przy klinice

**b. Naczelnny Lekarz 30 p. Str. Kaniowskich
DOKTÓR POLSKI**

Przy wypadkach przy pracy leczenia darmo.

Przyjęcia : w dnie powszednie od 10—12 i od 4—7 popołudniu. Prócz tego we wtorki i czwartki do 8 w. W niedzielę od 9 — 12 rano.

Lekarz-Polak

Dr. Franciszek Brabander

b. ekstern. szpitali m. Paryża przyjmuje rano od 11 do 12 i po poł. od 3 do 6 w niedzielę od 10 tej rano CHOROBY WEWNĘTRZNE, SKÓRNE I DRÓG MOCZOWYCH

Ceny Specjalne dla Robotników

21, Boulevard Port-Royal 1 piętro na lewo (Métro Vavin)

Uwaga : 21, nie 21 bis. Tél. Gobelins, 51-07.



DOSTARCZAM DO FRANCJI
TANIE CZESKIE PIERZE
BENEDIKT SACHSEL
Lobzy Nr. 346 u Pilzen
CZECHY
(République Tchèque)

kilogram białego darte go 30 fr., lepszego 40 i 50 fr.; miękkiego jak kwap 65 i 75 fr.; najlepszego 90 fr. — Ceny we frankach francuskich Wysyła bezpłatnie i bez cła za zaliczką pocztową. Opakowanie się nie wlicza. Wymieniam i odbieram napowrót. — Próbką darmo. — Paczki z Czech do Francji są około 14 dni w drodze.

KLINIKA POLSKA

Spodziewamy się twierdzą ci, którzy mają wiarę, gdyż wiara daje nadzieję a w nadziei tkwi największa moc.

Zwracajcie się do nas ze wszystkimi chorobami, a wyleczymy was.

ALE NIE ZWLEKAJCIE!

bo wiedzieć musicie, że miliony szkodliwych bakterii gnieździ się nawet w zdrowym naszym organizmie a przy najmniejszej chorobie one się mnożą i grożą naszemu zdrowiu.

W naszej KLINICE są lekarze specjaliści dla wszystkich chorób, jako to:

kobiece, wewnętrzne, dziecięce, skórne, weneryczne, oczne, uszne, gardłowe nosowe.

Są specjalne pokoje dla operowanych w naszej Klinice. Operacyj dokonują profesorowie paryskich i polskich Uniwersytetów.

Klinika posiada GABINET DENTYSTYCZNY zaopatrzony w najnowsze urządzenia techniczne: leczy się chore zęby, wstawia się plombę, nowe zęby złote i białe, koronki i mostki.

Dla robotników znaczne ustępstwo i dogodne warunki.

KLINIKA znajduje się:

62, rue de la Rochefoucauld (róg rue Pigalle).

Métro: PIGALLE

Przyjęcia codziennie od godz. 10-12 i od 2-9 wieczór.
W niedziele i święta od 10-12 i od 2-4 ppł.



Najstarszy polski sklep

założony w roku 1909

Bizuterji Zegarków i
Instrumentów
Muzycznych



ARMAND

Pod Zarządem
Marii
Wdyńskiej

POLECA RODAKOM:

Zegarek doskonale chodzący z 5-letnią gwarancją stalowy lub niklowy.....	55 fr.
Zegarek, czarny lub niklowy, 15 rubinów.....	75 fr.
Zegarek nakręcany co 8 dni, czarny lub niklowy.....	95 fr.
Zegarek firmy Lip czarny lub niklowy, mechanizm ancre 15 rubinów.....	145 fr.
Zegarek, srebrny, mechanizm z bardzo starannym.....	125 fr.
Zegarek, damski, czarny lub niklowy.....	75 fr.
Zegarek, damski, srebrny, bardzo ładny.....	95 fr.
Zegarek, srebrny, piaski, bardzo elegancki mechanizm ancre, 15 rubinów.....	165 fr.
633 Budziki.....	48 — 38 — 30 fr.
235 Harmonje w najlepszym gatunku, 10 tonów, 4 basy — 31 tonów, 12 basów 425 fr. 21 tonów, 8 basów.....	150 fr. 225 fr.
248 Harmonijki ustne, Koncertowe, 64 tony, 26 fr. 80 tonów.....	36 fr.
342 Fonografy.....	325 fr. 375 fr. 425 fr.
457 Skrzypce w dobrym gatunku, w pudle 300 fr. 235 fr.	265 fr.
304 Przyrząd do ostrzenia brzytwy w futerałach.....	6 fr. 10 fr.
317 Brzytwy w doskonałym gatunku.....	20 fr. 24 fr. 30 fr.
412 Grzebienie z prawdziwego rogu, mocne.....	7 fr. 0 fr. 12 fr.
447 Szczotki do włosów.....	10 fr. 12 fr. 14 fr.
502 Lusterka w niklowych ramkach.....	18 fr.
201 Mydło do golenia w metalowym futerałach.....	4 fr.
907 Szykory 2 ostrza i korkociąg, cały stalowy.....	8 fr. 12 fr.
612 Maszynka do strzyżenia włosów.....	49 fr. 55 fr.
Pędzle do golenia w doskonałym gatunku 6 fr. 9 fr.	12 fr.
Bindy do włosów.....	4 fr. 6 fr.

Dla każdego zegarka dołączony jest dla czytelników POLSKA W FRANCJI ładny znaczek bezpłatnie. Wysła się po otrzymaniu przekazu pocztowego mandat-pocztę, który nadesłać należy pod adresem:

Powyższy adres można wysłać i nakleić na kopertę. — Opakowanie i przesyłka bezpłatnie. — Jeżeli macie trudności z wysyłką pieniędzy to napiszcie do nas nadmienając jaką nam sumę przelać chcieli a dostarczymy wam gotowy przekaz pocztowy który wystarczy oddać na pocztę i wpłacić wymienioną kwotę.

Katalogi wysyłamy bezpłatnie

ARMAND

4, rue des Archives
PARIS (4^e)

Dr. RYPKO i dawn. Dr. VIALARD

POLSCY DOKTORZY SPECJALIŚCI

17, RUE RÉAUMUR, PARIS

Métro: Réaumur-Sébastopol lub Arts et Métiers lub Temple lub République w pobliżu głównych dworców kolejowych.

Nowe i radykalne sposoby leczenia elektrycznością, serum zastrzykami, Choroby weneryczne i dróg moczowych: Syfilis. Tryper. Szankier. Choroby krwi, skórne, niemoc płciowa. Choroby nerwów, serca, płucne, żołądka i brzuszne. Bóle i reumatyzmy. Badanie krwi. Mocz, Ropy i t. p.

Codziennie od 9 rano do 9 wiecz, w niedziele od 9 rano do 6 wiecz. Mówi się po polsku, francusku, niemiecku. Dla robotników i urzędników ceny niższe.

LECZNICA POLSKA

18, rue Malher. — PARIS-4^e.

DIATERJA. DARSONWALIZACJA, LAMPA KWARCOWA (Górskie słońce) Prześwietlanie promieniami RÖENTGENA

CHOROBY WEWNĘTRZNE: płuc, serca, narządów trawienia, reumatyzm, hemoroidy, żylaki
CHOROBY WENERYCZNE I DRÓG MOCZOWYCH: tryper, szankier, syfilis, choroby krwi, niemoc płciowa
CHOROBY SKÓRY
CHOROBY KOBIECE I AKUSZERJA

Wszelkie operacje w najdogodniejszych warunkach Dla bezrobotnych znaczne ulgi

BADANIE KRWI I MOCZU

Przyjęcie codziennie od 9 rano do 8 w. W niedzielę od godz. 9-12.

18, r. Malher, Paris (4^e) w bramie 1-ep.

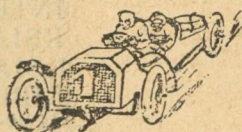
Métro: St-Paul. Tel.: Arch. 45-33.

Pierwsza polska szkoła

SAMOCHODOWA
Im. Hallera

35, rue Boissy-d'Anglas
w podwórzu dom 9 1-sze
piętro. — PARIS-8^e

(metr. i Nord-Sud: Madeleine. —
Autobus AC od dworca Gare du Nord.)



Tylko dyplom naszej szkoły która jednocześnie daje wam prawo do wolnej jazdy po całej Francji a nawet całej Europie i w kraju. może Wam ułatwić do otrzymania dobrej posady.

Nasza szkoła wyucza Was w 14 dn. kursu jazdy i mechaniki wraz z przejściem egzaminu i otrzymaniem dyplomu szofera mechanika.

Cały kurs kosztuje 250 fr.
UWAGA: Uczniom, którzy nie mogą zaraz przyjechać, tym wysyłamy pocztą kurs lekcji teoretycznych. Ci zaś po zaznajomieniu się z tym kursem przyjeżdżają na lekcje praktyczne. Uczniom po zdaniu egzaminu w naszej szkole na Szofera-Mechanika często dajemy posady we Francji i w Polsce polepszając ich byt. Znajomość jęz. francuskiego nie obowiązuje. Przyjeżdżym z prowincji, rekomendujemy mieszkanie, od 20 do 25 fr. na tydzień. Informacje wysyłamy bezpłatnie.

Zapisy codziennie od 9-12 do 71 pół. w niedzielę od 9-5 wieczorem.

CHORZY! Laboratoire SYLKA

1: rue de Provence, PARIS

LEKARZ POLSKI (medycyna ogólna, spec. chor. dróg moczowych). Godziny przyjęć: codziennie od 10-12 g. i od 20-22 godz. W niedziele i święta tylko od 10-12 g. Wizyta 15 fr.

LEKARKA POLSKA (medycyna ogólna kobiet i dzieci) przyjmuje we środy i piątki od 20-22 g. w niedz. i św. od 10-12 g.

(metro: Le Pelletier).

Bezpłatne porady listowne dot. różnych chorób; bezpłatne wykonywanie analiz uryny. Ekspedycja lekarstw, przyrządzonych pod ścisłą kontrolą polskiego Lekarza.

SYFILIS, ekarstwa, 30 fr.; Lek. oczyszczające krew, 12 fr. 50; ZATWARDZENIE, świecek, 12 fr. 50; Bezsenność nerwy, 12 fr. 50; GRYPA, BRONCHITE, KASZEL, 15 fr.; Syrop wzmacniający (dzieci), 18 fr.; ZATWARDZENIE, syrop, 15 fr.; UPŁAWY BIAŁE, świecek, 20 fr.; PERYODY bolesne, zatr. 35 fr.; EGZEMA, maść, 12 fr. 50; ANEMJA, osłabienie, 15 fr.; HEMOROIDY, 25 fr.; REUMATYZM, 16 fr. 80; Bóle gardła, 15 fr.; Syrop od kaszlu, 14 fr.; CHOROBY KOBIECE: MENSTR, NIEREGULARNA, 15 fr.; Proszek do przepluk. 16 fr.

POLSKIE BIURO PODRÓŻY « POLEXPRESS »

3, rue Chauveau-Lagarde, PARIS (VIII^e)

Specjalne pociągi Pośpieszne po cenach bardzo niżonych dla wychodźców
polskich powracających do kraju.

Najbliższy pociąg specjalny z PARYŻA i z LILLE do POLSKI odchodzi
Z PARYŻA, ga^re du Nord dn. 20 CZERWCA z LILLE dn. 21 CZERWCA
o godz. 8-j wieczór o godz. 2-j w nocy

Dzieci do lat 4 mają przejazd bezpłatny.

Bilety będą sprzedawane do 16 czerwca wieczór.

CENY BARDZO ZNIŻONE
(zgodnie z taryfą podaną
w poprzednich ogłoszeniach)

IŁOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA

ZGŁASZAJCIE SIĘ BEZZWŁOZNIE DO

MARLES-LES-MINES,
NŒUX-LES-MINES
SALLAUMINES
DOUAI,
DOUAI,
LA MADELEINE,
BILLY-MONTIGNY,
VALENCIENNES,
BARLIN,
BRUAY-en-ARTOIS,
SALLAUMINES,
LENS,
LILLE,
OIGNIES.
LENS,
PARIS

M. DEFON, 21, rue Pasteur
M. PUDLOWSKI, 254, rue Nationale à Nœux
M. PUDLOWSKI, rue Nationale, près Cinéma Olympia
INTER-BOURSE, 1, rue Saint-Thomas
KSIĄŻNICA OŚWIATOWA, 57, rue Saint-Jacques
KSIĄŻNICA OŚWIATOWA, 20, avenue Foubert
LIBRAIRIE POLONAISE, 127, rue Nationale
M^{me} BIANCHI, 5, place de Tournai
P. KRYSŁAK, rue Ferrer
P. KRYSIAK, 117, rue de la République
M. SCHMITT, rue Nationale
P. MAGROWICZ, Hôtel Polonais, 24, rue de la Gare
AGENCE LUBIN, 21, rue Faidherbe,
M^{me} MAROWIECKA, Café Polonais, rue du Moulin
POLSKIE BIURO INFORMACYJNE, 27, rue de la Paix.
« POLEXPRESS ». 3. rue Chauveau-Lagarde (VIII^e)

PO WYMIANĘ KWITÓW (BONÓW) na BILETY KOLEJOWE

WSZYSCY WYJEŹDZAJĄCY Z LILLE zgłosić się winni do AGENCE LUBIN
21, rue Faidherbe, LILLE

WSZYSCY WYJEŹDZAJĄCY Z PARYŻA zgłosić się winni do « POLEXPRESS »
3, rue Chauveau-Lagarde, PARIS

dn. 20 CZERWCA
od 9 do 6-j

UWAGA: PRZED NABYCIEM BILETU SPRAWDZIĆ NALEŻY CZY POSIADANY PRZEZ
INTERESOWANEGO PASZPORT JEST WAŻNY NA WYJAZD DO POLSKI. JEŻELI PASZ-
PORT JEST PRZEDAWNIONY, INTERESOWANY WINIEN ZWRÓCIĆ SIĘ BEZZWŁO-
CZNIE DO WŁAŚCIWEGO KONSULATU POLSKIEGO, ZAZNACZAJĄC WYRAŹNIE, ŻE
MA ZAMIAR WYJECHAĆ SPECJALNYM POCIĄGIEM, ORGANIZOWANYM PRZEZ
« POLEXPRESS ».